

Studia Maritima, vol. XXIX (2016)

ISSN 0137-3587

DOI: 10.18276/sm.2016.29-04

*WOJCIECH IWAŃCZAK**

ROLA WOJEN I KONFLIKTÓW W KSZTAŁTOWANIU ŁADU EUROPEJSKIEGO W ŚREDNIOWIECZU

Słowa kluczowe: rycerstwo, miecz, wojna, sprawiedliwość

Streszczenie

1000 lat wojen i konfliktów średniowiecznych trudno ująć w jedną uniwersalną formułę, gdyż rzecz jest złożona, a stosunek do wojny w tamtej epoce było dość odmienny od dzisiejszego. Uważano, że wojna i konflikty wiążą się zazwyczaj z walką o panowanie i władzę. Średniowiecze nie znało jednak pojęcia wojny totalnej, nie dążono do wyniszczenia i zlikwidowania przeciwnika. Dużo wojen miało na celu wyniszczenie wroga lub uzyskanie dobrego okupu.

Dominującą formacją przez znaczną część średniowiecza była konnica formowana przez rycerstwo, które później przeobraziło się w szlachtę. Schyłek epoki charakteryzowała już nowa struktura armii, gdzie większą rolę odgrywała piechota oraz wojsko najemne. Służba wojskowa była obowiązkiem wasala wobec seniora, ale ważną rolę odgrywali też w wojsku chłopci.

Ciekawe, że wojnę traktowano często na pograniczu rozrywki, jako lekarstwo na nudę, w tym klimacie wytworzyła się cała kultura i etyka rycerska.

Podstawowe reguły doktryny średniowiecznej zalecały dobre przygotowanie militarne dla utrzymania pokoju, słabi nie mieli racji. Podstawą stabilnego państwa było

* prof. dr hab. Wojciech Iwańczak, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, iwan-
czak@gmail.com.

wojsko. Uznawano prawo do przeciwstawienia się tyranowi, władcy niesprawiedliwemu, który działał przeciw swojemu narodowi.

W myśli chrześcijańskiej odróżniano wojnę świętą (która z czasem przybrała formę krucjat) oraz sprawiedliwą. Według św. Augustyna wojna była karą za grzechy i zbrodnie. Wojsko występowało często w służbie Kościoła i była to koncepcja „militis Christi”. Uważano, że ład europejski zależy od siły wojskowej, ale w znacznym stopniu także od propagandy wojennej. W Polsce interesowano się również teoretycznymi aspektami konfliktów zbrojnych i problemami wojny sprawiedliwej, co badali m.in. Stanisław ze Skarbimierza i Paweł Włodkowic.

Brunetto Latini, Florentyńczyk, autor popularnej encyklopedii średnio-wiecznej XIII wieku, którego sam Dante uważał za swego mistrza, sformułował dziewięć warunków, które powinni spełnić władcy planujący wojnę. Po pierwsze, muszą pomyśleć o tym, by po wojnie „żyć w pokoju, nie czyniąc nikomu nic złego”. Po drugie, „przed wszczęciem walki przygotować wszystko to, co potrzebne do własnej obrony i ataku na wrogów. (...) lepiej bowiem przewidywać niż doznać szkody i szukać odwetu”. Po trzecie, nie należy „poddawać się rozpaczcy wywołanej strachem ani nie ufać zbyt własnym siłom, gdy człowieka ogarnia pożądliwość. Nieumiarkowana żądza posiadania naraża bowiem ludzi na niebezpieczeństwo”. Wielką wagę ma „unikanie w bitwie tchórzostwa gorszego od śmierci i dążenie do cnoty zamiast korzyści bądź ucieczki, lepiej przecież zginąć niż żyć nikiem”. Piąta powinność odnosi się do przygotowania fizycznego, ciało przed przystąpieniem do wojny musi charakteryzować się stosownymi umiejętnościami, gdyż Owidiusz powiada, że „bezczylny człowiek staje się cherlawy”. Idąc dalej, „kiedy rozpocznie się walkę, trzeba to uczynić z impetem, a także zachęcać rycerzy i giermków, aby dzielnie stawali, wysławiając czyny ich i ich przodków. Trzeba to robić tak długo, aż wzbudzi się w nich zapał, a słumi lęk”. Po siódme, władca ma „iść na czele ataku z pomocą tym, którzy osłabli, chwieją się lub uciekają”. Po ósme, należy pamiętać o tym, by „po odniesionym zwycięstwie oszczędzić i ocalić tych nieprzyjaciół, którzy nie okazali się okrutni”. I tak doszliśmy do ostatniego punktu katalogu zasad prowadzenia wojny w ujęciu Brunetto Latiniego – otóż należy dotrzymać warunków pokoju, a oprócz tego przeczytamy przestrożę: „nie wierz tym, którzy mówią, że trzeba dążyć do zwycięstwa nad wrogami siłą bądź podstępem”¹.

¹ Brunetto Latini, *Skarbiec wiedzy*, red. M. Frankowska-Terlecka, T. Giermak-Zielińska, Warszawa 1992; por. Ch. Davis, *Brunetto Latini and Dante*, „Studi Medievali” 1967, t. 2,

Powyższe reguły, oparte w znacznym stopniu na tradycji rzymskiej stanowią swoistą instrukcję dla monarchy i obejmują zarówno przygotowania, przebieg, jak i skutki wojny. Oczywiście od tych założeń teoretycznych do realiów droga była często daleka, mieściły się one raczej w popularnym schemacie dydaktycznym średniowiecza, tzw. zwierciadłach książęcych², w których formułowano kanon właściwego postępowania dla monarchy. Jak jednak ocenić rolę wojen i konfliktów w średniowieczu w sposób syntetyczny? Sprawa nie jest prosta, ponieważ mamy do czynienia z epoką obejmującą całe tysiąclecie, gdy wojna i wszelkiego rodzaju konflikty pojawiały się bardzo często i miały też bardzo zróżnicowane podłoże. W tej sytuacji budowanie pewnych uogólnień jest zajęciem mocno ryzykownym, tym bardziej, że pojmowanie wojny w średniowieczu i dzisiaj różni się dość zdecydowanie.

W penetrowaniu tej problematyki pomocne mogą się okazać uwagi „klastyka” w dziedzinie militarystyki – Carla von Clausewitza. Przypomnijmy jego sławne powiedzenie, że „Wojna jest tylko kontynuacją polityki innymi środkami”, ale może jeszcze bardziej adekwatna dla naszych rozważań będzie inna myśl pruskiego generała: „Wojna jest częścią stosunków międzyludzkich. Mówimy, iż Wojna nie należy do królestwa Nauki czy Sztuki, ale do królestwa życia społecznego. Jest to konflikt wielkich interesów, a jedyną cechą odróżniającą go od innych konfliktów jest to, że ulega rozwiązaniu poprzez przelew krwi”³.

s. 421–450; L. Bisson, *Brunetto Latini as a failed mentor*, „Mediaevalia at Humanistica” 1992, t. 18, s. 1–15; J. Bolton Holloway, *Twice-Told Tales: Brunetto Latini and Dante Alighieri*, Bern–New York 1993; R. Kay, *The sin(s) of Brunetto Latini*, „Dante Studies” 1994, t. 112, s. 19–31; *A scuola con ser Brunetto. Indagini sulla ricezione di Brunetto Latini dal Medioevo al Rinascimento. Atti del convegno internazionale di studi, Università di Basilea, 8–10 giugno 2006*, red. I. Maffia Scariati, Firenze 2008.

² Zob. W. Berges, *Die Fürstenspiegel des hohen und späten Mittelalters*, Leipzig 1938; P. Hadot, *Fürstenspiegel*, w: *Reallexikon für Antike und Christentum*, t. VIII, Stuttgart 1972, s. 555–632; J. Krynen, *Idéal du prince et pouvoir royal en France à la fin du Moyen Âge (1380–1440). Étude de la littérature politique du temps*, Paris 1981; B. Singer, *Die Fürstenspiegel in Deutschland im Zeitalter des Humanismus und der Reformation*, München 1981; W. Iwańczak, *Wizja monarchy – rycerza idealnego w kulturze czeskiej okresu przedhusyckiego*, „Sobótka” 1983, t. 38, z. 1, s. 1–21; P.J. Eberle, *Mirror of princes*, w: *Dictionary of the Middle Ages*, t. 13, New York 1987, s. 434–436; K. Ożóg, *Ideal władcy w krakowskim środowisku intelektualnym na początku XV w.*, w: *Nihil Superfluum Esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 415–426.

³ C. von Clausewitz, *O naturze wojny*, Warszawa 2011, s. 71; z nowszej literatury o Clausewitzu zob. B.H. Smith, *On Clausewitz: A Study of Military and Political Ideas*, New York 2005; B. Heuser, *Czytając Clausewitza*, Warszawa 2008; H. Strachan, *Carl von Clausewitz o wojnie: biografia*, Warszawa 2009; P. Roques, *Le général de Clausewitz. Sa vie et sa théorie de la guerre*, Paris 2013; P. Paret, *Clausewitz in His Time: Essays in the Cultural and Intellectual History of Thinking about War*, New York–Oxford 2015.

W średniowieczu znajdziemy opinie, które wskazują na podobne rozumienie wojny, ale trzeba pamiętać, że trudno tu mówić o jakimś jednolitym kanonie. Jean V de Bueil, XV-wieczny arystokrata francuski, autor poczytnego dzieła *Le Jouvencel*, które miało być podręcznikiem zrobienia kariery przez młodego szlachcica zanotował: „Wszelka władza i wszelkie panowanie wzięło początek z wojny”⁴. Czyż nie dostrzeżemy tu wyraźnego *unctim* z tezami Clausewitza? Spróbujmy jednak najpierw przyjrzeć się średniowiecznej definicji wojny. Święty Tomasz z Akwinu tak widział tę kwestię:

Wojna w ścisłym znaczeniu, jest przeciw wrogowi zewnętrznemu jako starcie społeczności ze społecznością; zwada jest starciem między jednostkami lub małymi grupami; a warcholstwo właśnie jest starciem między nie zgadzającymi się ze sobą częściami społeczeństwa, na przykład, gdy jedna część miasta burzy się przeciw drugiej⁵.

Jest to ujęcie dość skrajne, ponieważ w świetle tej definicji wszelkie wojny domowe, lokalne, różnego typu konflikty na mniejszą skalę, w które – jak wiadomo – średniowiecze obfitowało, nie mieszczą się w jej ramach.

Jeśli definicja Tomasza z Akwinu nie wyczerpuje naszej wiedzy o wojnach średniowiecznych, to jednak wskazuje na pewną specyfikę tej epoki w interesującej nas perspektywie. Nie znano wtedy zjawiska, które można by określić jako wojnę totalną. W średniowieczu nie dążono do całkowitego wyniszczenia przeciwnika, do jego zagłady, chociaż zdarzały się wyjątki, np. zniknięcie z mapy Europy całych ludów jak Awarowie, czy też okrutne wyrzwanie Sasów przez Karola Wielkiego, a później eksterminacja Słowian Zachodnich. Jeśli za tendencję dominującą uznamy wojnę feudalną, w której główną rolę odgrywała arystokracja, to jej głównymi składnikami były działania strategiczne mające na celu wyczerpanie przeciwnika. Całymi miesiącami prowadzono różnego typu manewry, które miały doprowadzić do uzyskania przewagi, a wielkie bitwy na

⁴ Jean de Bueil, *Le Jouvencel*, t. I, Paris 1887 (przedruk Genève 1996), s. 51; por. M.-Th. de Medeiros, *Défense et illustration de la guerre*, „Le Jouvencel de Jean de Bueil, Cahiers de recherches médiévales”, 1998, t. 5, s. 139–152; Ch. Almand, *Entre honneur et bien commun: le témoignage du Jouvencel au XVe siècle*, „Revue Historique” 1999, t. 123, s. 463–482; Ph. Contamine, *Une expérience romancée et personnelle de la guerre au XVe siècle: le “Jouvencel” de Jean de Bueil*, w: *Krieg im Mittelalter und Renaissance*, red. H. Hecker, Düsseldorf 2005, s. 195–209; M. Szkilnik, *The Art of Compiling in Jean de Bueil’s „Jouvencel” (1461–1468)*, „Fifteenth-Century Studies” 2011, t. 36, s. 169–179.

⁵ Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tłum. A. Głazewski, London 1967, t. XVI, zag. 42, art. 1.

wyniszczenie należały do rzadkości. Ważnym elementem było np. zamykanie się w stałych punktach oporu, w zamkach i twierdzach, gdzie stawiano opór oblegającym przez długi czas. Trzeba pamiętać, że do czasu upowszechnienia broni palnej, solidnie ufortyfikowane zamki były praktycznie nie do zdobycia. To jednak właśnie zamki były widowym symbolem władzy i ich zdobycie stanowiło często główny cel kampanii wojennych.

Georges Duby twierdzi wprost, że wojna w XII wieku nie była prowadzona po to by zabić, ale by uzyskać okup, czasem trzymano jeńców celowo w złych warunkach, aby odebrać im ducha i skłonić do wykupienia się. Wojna w tym ujęciu jawi się jako środek, a nawet konieczność dla uzyskania sprawiedliwości, zaś dla zastraszenia przeciwnika dopuszczano wszelkie możliwe sposoby, z grabieżą i przelewem krwi włącznie⁶.

Wojna w każdej epoce ma swój wymiar społeczny, w średniowieczu stanowiła wyraźne odbicie ówczesnej hierarchii. Przez większą część omawianego okresu w wojsku dominowała konnica tworzona głównie przez rycerstwo. Rycerstwo, późniejsza szlachta, to byli ludzie, którzy dzięki służbę na wojnie stanowili swoistą elitę, która przez panujących była wynagradzana różnego typu urzędami i godnościami, a oprócz tego, uczestnicząc w walkach, rycerze mieli nieustanne możliwości zdobywania łupów. Wojna była więc swoistą trampoliną do zrobienia kariery, ale dawała także szansę na przekroczenie ustalonej hierarchii społecznej – znamy wiele przykładów, gdy wojownicy niskiego pochodzenia dzięki zasługom wojskowym potrafili awansować na szczyty. Sytuacja zmieniła się w końcu średniowiecza, gdy feudalne rycerstwo konne przestało dominować na polach bitew. Z jednej strony obserwujemy rosnącą rolę piechoty, z drugiej na plan pierwszy wysuwają się profesjonaliści, wojownicy, którzy walczyli za żołąd, świadcząc usługi swemu pracodawcy. Z tymi najemnikami bywały zresztą spore kłopoty, gdyż po zakończeniu kontraktu i braku zapotrzebowania na ich usługi musieli radzić sobie „na własną rękę”, a więc grabić, napadać i rabować, stając się niekiedy postrachem dla całych regionów. Poza tym wojna konna, prowadzona przez zakutych w żelazo rycerzy i podkreślająca ich supremację nad resztą wojsk uległa gwałtownej degradacji w momencie wprowadzenia na szerszą skalę broni palnej; przedstawiciele „dołów” społecznych uzyskali przewagę nad „szlachetnie” urodzonymi.

⁶ G. Duby, *Bitwa pod Bouvines, niedziela 27 lipca 1214*, Warszawa 1988, s. 143.

Zresztą, gwoli prawdy, trzeba powiedzieć, że nawet w okresie rozkwitu i dominacji konnicy rycerskiej, w armiach średniowiecznych zawsze znajdowało się też miejsce dla chłopów. Co więcej, właśnie wojna była dla nich okazją do podniesienia swego statusu społecznego, to samo dotyczyło ubogich reprezentantów niższego rycerstwa, np. niemieckich ministeriałów. Spotykamy informacje, że biedni rycerze czekali na wojnę jak na zbawienie, gdyż w okresach pokoju wielcy panowie nie potrzebowali ich usług i źle ich traktowali⁷.

Niezaprzecalnie też podejście do działań zbrojnych, motywacja ich uczestników wyglądały odmiennie na różnych poziomach hierarchii społecznej. W ramach stosunków lennych udział w kampaniach należał do obowiązków wasala wobec seniora, bywały też powinności wobec rodu czy monarchy. Okazuje się jednak, że konflikty zbrojne, które dzisiaj kojarzą się zazwyczaj ze sferą powagi i smutku, w średniowieczu pozostawiały spory margines dla odczuć zupełnie innego typu. Dla szlachty wojna była nierzadko sensem istnienia, nawet rozrywką, a jednocześnie okazją do wzbogacenia się. Marc Bloch sugerował, że była nawet lekarstwem na nudę⁸. Starcie dwóch wojsk w bitwie stawało się swoistym świętem – przywołajmy fragment *Pieśni o Rolandzie*: „Dzień jest jasny, słońce piękne, nie masz zbroi, która by się nie lśniła. Tysiąc trąb gra, iżby było piękniej. Hałas jest wielki”⁹. Zachwył autor a i jego estetyczne przeżycia nie kłóć się bynajmniej z tym, że niebawem to piękne pole bitwy spłynie krwią walczących. Warto więc przypomnieć, że znacznie wcześniej, w wojowniczej Sparcie bitwy i wojny były traktowane jako wyjątkowe i radosne wydarzenia i z tej okazji występowano w najlepszych strojach. Rycerz, awanturnik, trubadur, a także cysters z przełomu XII i XIII wieku – Bertrand de Born tak oto opisywał rozkosze wojny:

Lubię, gdy w wielkanocną porę – ruń się spod grudy ciśnie młoda, – i rad się cieszę rozhoworem – ptasząt, co w krzakach pienia wiodą, – aż się rozlega w dali. – I lubię także, gdy na błoniach – namioty rosną, proporczyki, – i serce we mnie wali, – gdy rycerz zbrojny na swym koniu – rusza i sprawia szyki.

⁷ Zob. M. Bloch, *Spółczesność feudalna*, Warszawa 1981, s. 452; W. Iwańczak, *Chłopi w średniowiecznym wojsku czeskim*, w: *Kościół. Kultura. Spółczesność. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, Warszawa 2000, s. 241–251; J. Fleckenstein, *Rittertum und ritterliche Welt*, Berlin 2002; J.U. Kemp, *Dienst und Verdienst. Die Ministerialen Friedrich Barbarossas und Heinrich VI*, Stuttgart 2002; W. Hochberger, *Adel, Ministerialität und Rittertum im Mittelalter*, München 2004.

⁸ M. Bloch, *Spółczesność feudalna...*, s. 447.

⁹ *Pieśń o Rolandzie*, tłum. T. Żeleński (Boy), oprac. A. Drzewicka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 47.

I lubię patrzeć, jak w panice – pospólstwo z mieniem pierzcha drogą, – a po ich piętach wojownicy – depcą i lawą suną mnogą. – Lubię to sercem całym, – kiedy na mury oblegane – obrońców rój wylega hurmem – drabiny, pale, wały – i armię, kiedy wczesnym ranem – z ochotą prze do szturm.

Lubię, gdy książę pan bez trwogi, – aby na wroga pierwszy runąć, – w bok koński wpiera stal ostrogi. – Lubię, gdy swoi za nim suną, zagrzani tym przykładem, – bo kiedy miecz o miecz zaszczęka, – ten rycerz, czyja zdolna ręka – rąbać, kłuć jego śladem. – Kto razów skąpi lub unika, – ten godzien miana niewolnika.

Hełm pod obuchem gniew się, kruszy, – tarcz się od ciosów miecza łomi, – lubię wasalów tłum, gdy ruszy – siekać i rąbać, kłuć i gromić! – I gdy spłoszony rumak – wlecze po ziemi trup rycerza, – a śmiałek nowy cios wymierza, – nie trwoży się, nie duma, – że go podobna czeka dola: – śmierć lepsza niż niewola.

Powiadam wam, że te rozkosze – nad jadło, wino, sen przenoszę, – kiedy posłyszę w każdej stronie – Hurra! bitewne i gdy konie – trzymają pachotkowie. – Bij! Zabij! Ratuj się, kto może! – Padają smerdy i wielmoże – w zielone fos sitowie, – a w pierśiach trupów utkwia sztorcem – oszczepy i proporce¹⁰.

Znany nam już arystokrata francuski z końca średniowiecza – Jean V de Bueil prezentuje podobną postawę głosząc apoteozę wojny:

Wojna jest rzeczą radosną...W czasie wojny rodzi się wzajemna miłość. Kiedy własną sprawę uważa się za dobrą i kiedy widzi się, jak własna krew [dom, rodacy – dop. W.I.] wspaniale walczy, łzy cisną się do oczu. Szczere i pobożne serca napęniają się słodyczą, gdy widzi się swego przyjaciela, który tak dzielnie naraża własne ciało, aby dotrzymać i wypełnić przykazania naszego Stwórcy. I chce się wtedy żyć z nim i umierać, i za sprawą miłości nie opuścić go nigdy. Stąd rodzi się takie uniesienie, że nikt, kto tego nie doświadczył, nie mógłby powiedzieć, jak wielkie to jest dobro. Czy myślicie, że ktoś, kto tak postępuje, bałby się śmierci? W żadnym wypadku, bo jest tak pobudzony, tak uniesiony, że sam nie wie, gdzie się znajduje. Zaiste nie zna on lęku przed niczym¹¹.

Te wyznania formułowane na poziomie jednostki znajdują swe przedłużenie w planie ogólnym. Wojna dla wielu regionów Europy jawiła się chyba jako zjawisko dość powszechne. Regularne kampanie wchodzące w zakres obowiązków lenników stały się częścią codziennego życia, dość powiedzieć, że w Polsce

¹⁰ Cyt. za M. Bloch, *Spoleczeństwo feudalne...*, s. 444 i n.; por. R. Falck, J. Haines, *Bertran de Born*, w: *The Oxford Companion to Music*, red. A. Latham, London 2002.

¹¹ Cyt. za J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, t. I, Warszawa 1967, s. 145.

średniowiecznej doliczono się około 300 wydarzeń o charakterze konfliktów zbrojnych¹².

W sytuacji znacznego rozdrobnienia politycznego Europy poszukiwano sposobów na wprowadzenie ładu na kontynencie. Teoretycy proponowali różne rozwiązania. Zatomizowana Italia tęskniła za zjednoczeniem, przez długie lata oczekiwano na przyjście cesarza, który położy kres rozbięciu. Dante ubolewał w *Boskiej Komедii*:

Italia, słuگو, boleści siedzibo...
Statku bez steru na morzu wśród burzy,
Nie – pani krajów – nierządu gospodo!...
O dzisiaj! dzisiaj wojna cię rozdziera,
Dzieci się jedzą, brat brata pożera,
Chociaż ich jedne opasują mury¹³.

Dante wprowadza częsty motyw w symbolice średniowiecznej, obraz statku miotanego wichrami i falami po morzu, który odpowiada krajowi nękanemu wewnętrznymi konfliktami¹⁴. Lekarstwa na tę ciągłą niezgodę poeta upatrywał w stworzeniu silnej monarchii, ale nie lokalnej lecz światowej, w której w zgodzie mogłaby żyć cała ludzkość.

Zgoła odmienne remedium proponował Marsyliusz z Padwy, żyjący niewiele później niż Dante. Jego zdaniem normalne funkcjonowanie państwa i ograniczenie konfliktów może zapewnić jedynie pełna i suwerenna władza ludu. Ostrzegwał również Marsyliusz, że ci, którzy opowiedzą się przeciw ludowładztwu mogą utracić wolność i stać się niewolnikami tyranii¹⁵.

Należy podkreślić, że doktryna średniowieczna była w sumie dość odległa od pacyfizmu. W znacznej mierze kontynuowała rzymską zasadę: „jeśli pragniesz

¹² F. Kusiak, *Rycerze średniowiecznej Europy łacińskiej*, Warszawa 2002, s. 159.

¹³ Cyt. za G. Seidler, *Myśl polityczna średniowiecza*, Kraków 1961, s. 332.

¹⁴ E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997, s. 136 i n.

¹⁵ G. Seidler, *Myśl polityczna średniowiecza...*, s. 344 i n.; z nowszej literatury o Marsyliuszu z Padwy zob. C. Cavallara, *La pace nella filosofia politica di Marsilio da Padova*, Ferrara 1973; A. Toscano, *Marsilio da Padova e Niccolo Machiavelli*, Ravenna 1981; M. Damiani, *Plenitudo potestas e universitas civium in Marsilio da Padova*, Firenze 1983; F. Battaglia, *Marsilio da Padova e la filosofia politica del medio Evo*, Milano 1987; C. Dolcini, *Introduzione a Marsilio da Padova*, Bari 1995; M. Merlo, *Marsilio da Padova: il pensiero della politica come grammatica del mutamento*, Milano 2003; R. Battocchio, *Eccelesiologia e politica in Marsilio da Padova*, Padova 2005; F. Maiolo, *Medieval Sovereignty. Bartolus of Saxoferrato and Marsilius of Padua*, Delft 2007; G. Briguglia, *Marsilio da Padova*, Roma 2013.

pokoju, przygotuj się na wojnę”. W ujęciu średniowiecznym do pokoju prowadziła wojna, która po części stanowiła właściwy sposób sprawowania władzy. Król był najwyższym sędzią i winien strzec przestrzegania prawa przy użyciu siły, a wojna miała stanowić zabezpieczenie zarówno przed wrogami zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi. Taka sytuacja zresztą stanowiła odbicie struktury państwa wcześniejszego średniowiecza, jego większa lub mniejsza stabilność oparta była na wojsku. Dominacja rycerstwa, warstwy feudalnej nie zawsze była akceptowana przez inne warstwy społeczne. Dość wcześnie swoje aspiracje zgłosiły organizacje miejskie, zwłaszcza komuny włoskie. Wystarczy przypomnieć wyczerpujące walki jakie toczył Fryderyk Barbarossa z Ligą Lombardzką, gdy miasta przeciwstawiły się cesarzowi. Stosunkowo słabe ugruntowanie w naszej epoce idei pacyfistycznych tłumaczą w znacznym stopniu treści zawarte w filarach ideologii średniowiecznej, prawie rzymskim i Biblii. Mówi się tam przecież wyraźnie o legalnym, często wręcz niezbędnym, prawie do obrony.

Kilka słów należy poświęcić tej właśnie kwestii, dotykamy tu bowiem tzw. prawa oporu¹⁶. Istniały pewne sytuacje, gdy poddani otrzymywali prawo do wystąpienia przeciw legalnej władzy. W *Zwierciadle saskim* przeczytamy: „Człowiek może stawiać opór swojemu królowi i swojemu sędziemu, jeśli ów działa wbrew prawu, a nawet pomagać tym, co z nim prowadzą wojnę... w ten sposób nie sprzeniewierza się on obowiązкови wierności”¹⁷. Przez całe średniowiecze znajdziemy wiele przykładów owego prawa oporu, z Wielką Kartą Swobód Jana bez Ziemi w Anglii, czy Złotą Bullą Andrzeja II na Węgrzech. Władca, który rządzi źle i łamie porządek prawny powinien być, w pewnych sytuacjach, odwołany. O tym mówiła nawet literatura. W *Pieśni o bitwie pod Lewes* w 1258 roku, w Anglii formułuje się tę myśl jednoznacznie:

...Niech więc wie, kto to czyta,
Że nie może rządzić, kto nie zachowuje prawa,
I takiego nie powinni robić królem ci, którzy mają do tego prawo...
...Jeśli władca kocha, powinno się go kochać,

¹⁶ Por. S. Russocki, *Opór władcom i prawo oporu u Słowian w wiekach średnich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1968, nr 20 (1), s. 17 i n.; J. Baszkiewicz, *Mysł polityczna wieków średnich*, Warszawa 1970, s. 169 i n.

¹⁷ J. Baszkiewicz, *Mysł polityczna...*, s. 171; z nowszych prac o *Zwierciadle saskim* por. R. Lieberwirth, *Eike von Repchow und der Sachsenspiegel*, Berlin 1982; K.-P. Schroeder, *Vom Sachsenspiegel zum Grundgesetz*, München 2001; H. Lück, *Über den Sachsenspiegel. Entstehung, Inhalt und Wirkung des Rechtsbuches*, II. wyd. Dössel 2005; H. Kümper, *Sachsenrecht. Studien zur Geschichte des sächsischen Landrechts in Mittelalter und früher Neuzeit*, Berlin 2009.

Jeśli rządzi prawnie, należy mu się szacunek;
Jeśli błędzi, powinien być odwołany
I zakwestionowany przez tych, których bezprawnie obciążał,
Chyba, żeby się chciał poprawić...¹⁸

W naszej części Europy idea prawa oporu również nie była zapoznana, Mistrz Wincenty Kadłubek był zwolennikiem elekcji władcy i przestrzegania prawa przez monarchę. Jeśli sytuacja tego wymagała należało, zdaniem kronikarza, usuwać złych władców i wybierać lepszych¹⁹. Podobnie w Czechach, wspólnota szlachecka uważała się tam za strażnika przestrzegania prawa i uważała, że ona jest szafarzem władzy²⁰.

Konflikty, prowadzące nierzadko do konfrontacji zbrojnej przebiegały także na pograniczu władzy świeckiej i duchownej. Papięże od XIII wieku uzurpowali sobie prawo do sprawowania także władzy świeckiej; Innocenty III zwasalizował wielu władców, a Innocenty IV powiadał, że po zwycięstwie nad smokiem (cesarzem Fryderykiem II) łatwiej mu przyjdzie zdeptać małe węże, czyli królów Francji czy Anglii²¹. Pełnię ambicji politycznych zademonstrował dopiero Bonifacy VIII. Nawiązując do znanej wtedy tezy kanonistów, że cesarz jest tylko urzędnikiem papieskim i pragnąc doprowadzić do detronizacji Filipa IV Pięknego wołał do niemieckich posłów: „Ja jestem cesarzem”²². Te aspiracje papalizmu uległy erozji wskutek „niewoli” awiniońskiej papieżstwa, a później wielkiej schizmy. Konsekwencją takiego rozwoju wydarzeń była ekspansja koncyliaryzmu w XV wieku.

Myśl chrześcijańska średniowiecza dopuszczała dwa typy wojen – świętą i sprawiedliwą²³. Wojny święte przeobraziły się z czasem w krucjaty. Różnice pomiędzy tymi zjawiskami były dość wyraźne, jeśli udział w wojnie świętej był

¹⁸ Cyt. za J. Baszkiewicz, *Myśl polityczna...*, s. 173 n.

¹⁹ *Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), Kronika Polska*, red. B. Kürbis, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, wszędzie.

²⁰ Por. S. Russocki, *Monarchia i stany w Europie środkowej XIV w. Zarys problematyki*, „Sobótka” 1981, nr 36, s. 87–92; tenże, *Struktury i świadomość. Procesy integracji rycerstwa Europy środkowej schyłku XIII w. i ich odbicie w historiografii epoki*, w: *Spoleczeństwo Polski Średniowiecznej*, t. 1, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1981, s. 202–221; tenże, *Średniowieczne narody polityczne środkowej Europy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, nr 37, s. 57–73; Z. Uhlíř, *Pojem zemské obce v tzv. kronice Dalimilové jako základní prvek její ideologie*, „Folia Historica Bohemica” 1985, nr 9, s. 7 – 30; aspiracje szlachty czeskiej w końcu średniowiecza w: R. Šimůnek, *Reprezentace české středověké šlechty*, Praha 2013

²¹ J. Baszkiewicz, *Myśl polityczna...*, s. 197

²² Tamże, s. 198

²³ F.H. Russel, *The Just War in the Middle Ages*, Cambridge 2003, s. 2.

niejako obowiązkiem, to uczestnictwo w wojnie sprawiedliwej był dopuszczalny, ale pod pewnymi warunkami. Niekiedy jednak te granice były trudne do ustalenia. Termin „wojna sprawiedliwa”, który zrobił później wielką karierę, po raz pierwszy został użyty przez Arystotelesa. Dla Stagiryty wojna nie była jednak celem samym w sobie, ale jedynie środkiem prowadzącym do realizacji takich celów jak pokój, sława czy potęga. Wojna sprawiedliwa toczyć się mogła przeciw nie-Hellenom, czyli barbarzyńcom²⁴. Poglądy Arystotelesa połączone z doktryną społeczną Tomasza z Akwinu stworzyły fundamenty pod średniowieczną teorię wojny sprawiedliwej. Cyccero z kolei przekonywał, że wojna to nie dowolny pokaz gwałtu, ale słuszne, uzasadnione moralnie przedsięwzięcie spowodowane przez zbrodnie lub niegodziwość wroga. Wojna bez przyczyny to nie wojna, ale zwyczajna grabież lub piractwo, dla prowadzenia *justum bellum* niezbędną była *causa belli*²⁵.

Bodaj pierwszym z Ojców Kościoła, który usprawiedliwiał wojnę w obronie ojczyzny przeciwko barbarzyńcom czy pospolitym złoczyńcom był św. Ambroży z Mediolanu²⁶. Decydujący wpływ na ukształtowanie się doktryny prawnej i teologicznej w tej materii wywarł św. Augustyn. W jego rozumieniu wojna wynikała z opatrności bożej nakierowanej na karanie grzechu i zbrodni²⁷. Na obraz i rozumienie wojny znaczny wpływ wywarł Bernard z Clairvaux. To on, prowadząc intensywną propagandę krucjatową, stworzył postać wojowniczego mnicha, który dla realizacji swych celów powinien działać w sposób zdecydowany i bezwzględny. Zacytujmy jego słowa: „Zabić nieprzyjaciela dla Chrystusa to zyskać go dla Chrystusa, umrzeć za Chrystusa to zyskać Chrystusa sobie. Chrystus bowiem w dobroci swej przyjmuje śmierć swego wroga jako zadośćuczynienie, a swojemu żołnierzowi w pociesze daje siebie z jeszcze większą dobrocią. Żołnierz Chrystusowy, powiadam, zabija ze spokojnym sercem, a z jeszcze spokojniejszym umiera. Jeśli umiera, odnosi dla siebie korzyść, jeśli zabija, korzyść odnosi Chrystus”²⁸.

²⁴ Tamże, s. 3 i n.

²⁵ Tamże, s. 5.

²⁶ S. Ambrosius, *De Officiis ministrorum*, red. J.G. Krabinger, Tubingae 1857, I, 27.

²⁷ Por. Ph. Contamine, *Wojna w średniowieczu*, Warszawa 1999, s. 273 i n.

²⁸ Cyt. za G. Minois, *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, tłum. A. Szymonowski, Warszawa 1998, s. 143; o koncepcji krucjat Bernarda z Clairvaux por. J. Fleckenstein, *Die Rechtfertigung der geistlichen Ritterorden nach der Schrift „De laudae novae militiae” Bernhards von Clairvaux*, w: *Die geistlichen Ritterorden Europas*, red. J. Fleckenstein, M. Hellmann, Sigmaringen 1980 (Vorträge und Forschungen, t. 26), s. 9–22; H.-D. Kahl, *Die Kreuzzugeschatologie Bernhards von Clairvaux und ihre missionsgeschichtliche Auswirkung*, w: *Bernhard von Clairvaux und der Beginn der Moderne*, red. D.R. Bauer, G. Fuchs,

Uczony cysters w wielkim skrócie naszkicował tutaj ważny dla naszej epoki koncept „militis Christi”²⁹.

Rozwój prawa kanonicznego doprowadził z czasem do wytworzenia się trzech podstawowych stanowisk odnośnie do możliwości prowadzenia wojny sprawiedliwej. Najbardziej restrykcyjne zawężało prawo do podejmowania takiej inicjatywy tylko do cesarza, a w wyjątkowym przypadku mógł być w tej kategorii uwzględniony także papież. Drugie stanowisko, reprezentowane m.in. przez papieża Innocentego IV przyznawało prawo prowadzenia wojny sprawiedliwej tylko takim potęgom, które nie miały nikogo nad sobą w hierarchii społecznej i politycznej. Wreszcie trzecia możliwość zarezerwowana była dla feudałów, którzy nie mieli bezpośrednich zwierzchników. W praktyce zatem dostęp – by tak rzec – do wojny sprawiedliwej miały wszystkie ważne instytucje świata średnio-wiecznego, cesarstwo, papieństwo, monarchia feudalna, a także autonomiczne komuny miejskie³⁰.

W omawianej epoce dostrzegamy wyraźne zmiany, ewolucję. Coraz silniejsze w rozwiniętym i schyłkowym średniowieczu państwa narodowe stanowią przeciwwagę dla wcześniejszych potęg, cesarstwa i papieństwa. To wtedy pojawiło się znane hasło, że „król jest cesarzem w swoim królestwie”³¹. Jednocześnie wojna sprawiedliwa popierana przez Kościół przybierała niekiedy inny kształt. Oto zdarzało się, że koncepcja ta obracała się przeciw hierarchii kościelnej – w czasie konfliktu Filipa Pięknego z Bonifacym VIII wielu kleryków aktywnie poparło króla Francji, jemu przyznając rację.

W Polsce zagadnienia wojny sprawiedliwej stały się obiektem zainteresowania szczególnie Stanisława ze Skarbimierza i Pawła Włodkowica, którzy

Innsbruck–Wien 1996, s. 262–315; ujęcie popularne: A. Zieliński, *Opat krzyżowców – Święty Bernard*, Warszawa 2005.

²⁹ Na temat powstania i ewolucji tego pojęcia zob. A. Harnack, *Militia Christi. Die christliche Religion und der Soldatenstand in den ersten drei Jahrhunderten*, Tübingen 1905; R.R. Bolgar, *Hero or Anti-Hero? The Genesis and Development of the Miles Christianus*, w: *Concepts of the Hero in the Middle Ages and the Renaissance*, red. N.T. Burns, C.J. Reagan, New York 1975, s. 120–146; V. Buchheit, „Militia Christi” und Triumph des Märtyrers, w: *Kontinuität und Wandel. Lateinische Poesie von Naevius bis Baudelaire. Franco Munari zum 65. Geburtstag*, red. U.J. Stache, W. Maaz, F. Wagner, Hildesheim 1986, s. 273–289; V. Vaníček, *Spiritualizace etosu šlechty. Miles Christianus, militia Dei (K strukturální typologii raných elit)*, w: *Světcí a jejich kult ve středověku*, Praha 2006, s. 83–107; W. Iwańczak, *Miles Christi. Uwagi o religijnych aspektach etosu rycerskiego*, w: *Przestrzeń religijna Europy Środkowo-Wschodniej w średniowieczu*, Warszawa 2010, s. 19–31.

³⁰ F.H. Russel, *The Just War in the Middle Ages...*, s. 298 n.

³¹ Początki tego poglądu obserwujemy w ustach prawników już w XIII w., por. J. Baszkiewicz, *Myśl polityczna...*, s. 227.

pozostawili wiele ciekawych przemyśleń. Warta podkreślenia jest tolerancja naszych uczonych. Zdaniem Pawła Włodkowica także ludy niechrześcijańskie mają prawo do suwerenności i bezpieczeństwa. Jeśli nikomu nie zagrażają, zbrodnią jest napadanie na nie, również w celach ich nawrócenia. Dobitnie stwierdzał uczony, a także rektor Akademii Krakowskiej, że wiara, używając dzisiejszej terminologii, z przyczyn ontologicznych nie może powstać w wyniku działań wojennych³². Stanisław ze Skarbimierza z kolei, dwukrotny rektor krakowskiej wszechnicy, autor ponad 500 kazań głosił:

Wszyscy więc monarchowie i rycerze niech wystrzegają się prowadzenia wojen bez uzasadnienia. Jeżeli jest oczywiste, że wojna jest niesprawiedliwa, niech w żaden sposób za broń nie chwytają ani chwytającym nie pomagają, a w wojnie sprawiedliwej niech mają na oku umiowanie sprawiedliwości albo obronę ojczyzny lub odzyskanie pokoju³³.

Wojna w średniowieczu bywała często – wspominaliśmy o tym – stanem chronicznym. Benedyktyn, z przełomu XIV i XV wieku, Honoriusz Bonet, w popularnym dziele „Drzewo bitew” konkluduje: „Widzę całe święte chrześcijaństwo tak obciążone wojnami i nienawiścią, łotrstwami i niezgodą, że z trudem dałoby się znaleźć mały kraj, księstwo czy też hrabstwo, które pozostawałoby w dobrym pokoju”³⁴. To „uzwyczajnienie” wojen sprawiało, że niewiele dbano o ich aspekt humanitarny, chociaż zdarzały się i takie głosy. Pisarka końca średniowiecza, córka włoskiego lekarza i nadwornego astrologa króla francuskiego Krystyna de Pizan sprzeciwiała się nadmiernej brutalności wojny, zwłaszcza wobec rannych i pokonanych, protestowała przeciw dobijaniu rannych i mordowaniu jeńców³⁵. W podobnym tonie wypowiadał się sławny XIV-wieczny profesor prawa kanonicznego w Bolonii, a także doświadczony dyplomata Jan z Legnano, który także

³² L. Ehrlich, *Polski wykład prawa wojny XV wieku*, Warszawa 1955.

³³ Stanisław ze Skarbimierza, *Mowy wybrane o mądrości*, red. M. Korolko, Kraków 1997, s. 107.

³⁴ Ph. Contamine, *Wojna w średniowieczu...*, s. 135.

³⁵ J. Strzelczyk, *Krystyna de Pizan o sztuce wojennej*, w: *Od najazdów pogańskich dotąd są państwa Waszej Królewskiej Mości spokojne. Studia ofiarowane w siedemdziesiątą rocznicę urodzin profesorowi Karolowi Olejnikowi*, red. Z. Pilarczyk, M. Franz, Toruń 2008, s. 124 i n.; por. R. Pernoud, *Christine de Pisan*, Paris 1982; Ch. Cannon Willard, *Christine de Pizan: Her Life and Works*, New York 1984; *Au champ des escriptures. IIIe Colloque international sur Cristine de Pisan, Lausanne, 18 – 22 juillet 1998*, red. E. Hicks, D. Gonzalez, Ph. Simon, Paris 2000; K. Green, C. Mews, *Healing the Body Politics: The Political Thought of Christine de Pizan*, Turnhout 2005; S. Roux, *Christine de Pizan, Femme de tête, dame de coeur*, Paris 2006; F. Autrand, *Christine de Pizan*, Paris 2009.

widział potrzebę okazywania miłosierdzia wobec jeńców wojennych, przy czym odnosił się w ten sposób nie tylko do wybranych jednostek, ale postulował przyjęcie takiego humanitarnego postępowania jako zasadę na wojnie³⁶.

Zwróćmy jeszcze uwagę na zróżnicowanie działań i skutków wojennych. Cesarstwo Bizantyjskie, które upadło po ponad 1000-letnim istnieniu pod ciosem Turków, w może jeszcze większym stopniu załamało się już wcześniej wskutek wypraw krzyżowych. To właśnie, teoretycznie sojusznicze, armie krzyżowców sprawiły, że Bizancjum utraciło dominację tak na Bałkanach, jak w Azji Mniejszej, a cesarza bizantyjskiego oskarżano o zdradę sprawy chrześcijańskiej.

Ład europejski zależał w ogromnym stopniu nie tylko od liczby mieczy i tarcz, ale też od skutecznej propagandy wojennej. Średniowiecze dostarcza przykładów na umiejętność sprawnego działania w tej sferze, wystarczy przypomnieć wielką wojnę ideologiczną prowadzoną na forum międzynarodowym pomiędzy Polską i Zakonem Krzyżackim.

Wskazaliśmy na zróżnicowanie konfliktów, które wykreowała epoka średniowiecza – wojna była ich najwyższym stadium, a do pewnego stopnia też *summa* – miała swą specyfikę, ale i podobieństwa do czasów dzisiejszych. Nic dziwnego, średniowiecze to przecież jakby dziś, tyle że nieco dawniej.

Bibliografia

Źródła

Ambrosius S., *De Officiis ministrorum*, red. J.G. Krabinger, Tubingae 1857.

Bueil J. de, *Le jouvencel*, t. I, Paris 1887 (przedruk Gèneve 1996).

Clausewitz C. von, *O naturze wojny*, Warszawa 2011.

Latini B., *Skarbiec wiedzy*, red. M. Frankowska-Terlecka, T. Giermak-Zielińska, Warszawa 1992.

John of Legnano, Tractatus de bello de represaliis et de duello, red. E. Holland, Buffalo 1995.

Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), Kronika Polska, red. B. Kürbis, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.

Pieśń o Rolandzie, tłum. T. Żeleński (Boy), oprac. A. Drzewicka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.

³⁶ Por. J.P. McCall, *Chaucer and John of Legnano*, „Speculum” 1965, nr 40, s. 484–489; E. Giannazza, G. D’Ilario, *Vita e opere di Giovanni da Legnano*, Legnano 1983; John of Legnano, *Tractatus de bello de represaliis et de duello*, red. E. Holland, Buffalo 1995; L. Wyszczelski, *Teorie wojenne i ich twórcy na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2009, s. 87 i n.

Stanisław ze Skarbmierza, *Mowy wybrane o mądrości*, red. M. Korolko, Kraków 1997.
Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. XVI, tłum. A. Głazewski, London 1967.

Opracowania

- A scuola con ser Brunetto. Indagini sulla ricezione di Brunetto Latini dal Medioevo al Rinascimento. Atti del convegno internazionale di studi, Università di Basilea, 8–10 giugno 2006*, red. I. Maffia Scariati, Firenze 2008.
- Almand Ch., *Entre honneur et bien commun: le témoignage du Jouvencel au XVe siècle*, „Revue Historique” 1999, t. 123.
- Au champ des escriptures. IIIe Colloque international sur Cristine de Pisan, Lausanne, 18–22 juillet 1998*, red. E. Hicks, D. Gonzalez, Ph. Simon, Paris 2000.
- Autrand F., *Christine de Pizan*, Paris 2009.
- Baszkiewicz J., *Myśl polityczna w wiekach średnich*, Warszawa 1970.
- Battaglia F., *Marsilio da Padova e la filosofia del Medio Evo*, Milano 1987.
- Battocchio R., *Ecclesiologia e politica in Marsilio da Padova*, Padova 2005.
- Berges W., *Die Fürstenspiegel des hohen und späten Mittelalters*, Leipzig 1938.
- Bisson L., *Brunetto Latini as a failed mentor*, „Mediaevalia et Humanistica” 1992, t. 18.
- Bloch M., *Spoleczeństwo feudalne*, Warszawa 1981.
- Bolgar R.R., *Hero or Anti-Hero? The Genesis and Development of the Miles Christianus, w: Concepts of the hero in the Middle Ages and the renaissance*, red. N.T. Burns, C.J. Reagan, New York 1975.
- Bolton Holloway J., *Twice-Told Tales: Brunetto Latini and Dante Alighieri*, Bern–New York 1993.
- Briguglia G., *Marsilio da Padova*, Roma 2013.
- Buchheit V., „Militia Christi” und Triumph des Märtyrers, w: *Kontinuität und Wandel. Lateinische Poesie von Naevius bis Baudelaire. Franco Munari zum 65. Geburtstag*, red. U.J. Stache, W. Maaz, F. Wagner, Hildesheim 1986.
- Cannon Willard Ch., *Christine de Pizan: Her Life and Works*, New York 1984.
- Cavallara C., *La pace nella filosofia politica di Marsilio da Padova*, Ferrara 1973.
- Contamine Ph., *Wojna w średniowieczu*, Warszawa 1999.
- Contamine Ph., *Une expérience romancée et personnelle de la guerre au XVe siècle: Le “Jouvencel” de Jean de Bueil*, w: *Krieg im Mittelalter und Renaissance*, red. H. Hecker, Düsseldorf 2005.
- Curtius E.R., *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997.
- Damiata M., *Plenitudo potestas e universitas civium in Marsilio da Padova*, Firenze 1983.

- Davis Ch., *Brunetto Latini and Dante*, „Studi Medievali” 1967, t. 2.
- Dolcini C., *Introduzione a Marsilio da Padova*, Bari 1995.
- Duby G., *Bitwa pod Bouvines, niedziela 27 lipca 1214*, Warszawa 1988.
- Eberle P.J., *Mirror of princes*, w: *Dictionary of the Middle Ages*, t. 13, New York 1987.
- Ehrlich L., *Polski wykład prawa wojny XV wieku*, Warszawa 1955.
- Falck R., Haines J., *Bertran de Born*, w: *The Oxford Companion to Music*, red. A. Latham, London 2002.
- Fleckenstein J., *Die Rechtfertigung der geistlichen Ritterorden nach der Schrift “De laudae novae militiae” Bernhards von Clairvaux*, w: *Die geistlichen Ritterorden Europas*, red. J. Fleckenstein, M. Hellmann, Sigmaringen 1980 (Vorträge und Forschungen, t. 26).
- Fleckenstein J., *Rittertum und ritterliche Welt*, Berlin 2002.
- Giannazza E., D’Ilario G., *Vita e opere di Giovanni da Legnano*, Legnano 1983.
- Green K., Mews C., *Healing the Body Politics: The Political Thought of Christine de Pizan*, Turnhout 2005.
- Hadot P., *Fürstenspiegel*, w: *Reallexicon für Antike und Christentum*, t. VIII, Stuttgart 1972.
- Harnack A., *Militia Christi. Die christliche Religion und der Soldatenstand in den ersten drei Jahrhunderten*, Tübingen 1905.
- Heuser B., *Czytając Clausewitza*, Warszawa 2008.
- Hochberger W., *Adel, Ministerialität und Rittertum im Mittelalter*, München 2004.
- Huizinga J., *Jesień średniowiecza*, t. I, Warszawa 1967.
- Iwańczak W., *Wizja monarchy – rycerza idealnego w kulturze czeskiej okresu przedhusuckiego*, „Sobótka” 1982, t. 38, z. 1.
- Iwańczak W., *Chłopi w średniowiecznym wojsku czeskim*, w: *Kościół. Kultura. Społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, Warszawa 2000.
- Iwańczak W., *Miles Christi. Uwagi o religijnych aspektach etosu rycerskiego*, w: *Przestrzeń religijna Europy Środkowo-Wschodniej w średniowieczu*, Warszawa 2010.
- Kahl H.D., *Die Kreuzzugeschatologie Bernhards von Clairvaux und ihre missionsgeschichtliche Auswirkung*, w: *Bernhard von Clairvaux und der Beginn der Moderne*, red. D.R. Bauer, G. Fuchs, Innsbruck–Wien 1996.
- Kay R., *The sin (s) of Brunetto Latini*, „Dante Studies” 1994, t. 112.
- Kemp J.U., *Dienst und Verdienst. Die Ministerialen Friedrich Barbarossas und Heinrich VI*, Stuttgart 2002.

- Krynen J., *Idéal du prince et pouvoir royal en France à la fin du Moyen Âge (1380–1440). Étude de la littérature politique du temps*, Paris 1981.
- Kümper H., *Sachsenrecht. Studien zur Geschichte des sächsischen Landrechts in Mittelalter und früher Neuzeit*, Berlin 2009.
- Kusiak F., *Rycerze średniowiecznej Europy łacińskiej*, Warszawa 2002.
- Lieberwirth R., *Eike von Repgow und der Sachsenspiegel*, Berlin 1982.
- Lück H., *Über den Sachsenspiegel. Entstehung, Inhalt und Wirkung des Rechtsbuches*, II. wyd. Dössel 2005.
- McCall J.P., *Chaucer and John of Legnano*, „Speculum” 1965, t. 40.
- Maiolo F., *Medieval Sovereignty, Bartolus of Saxoferrato and Marsilius of Padua*, Delft 2007.
- Medeiros M.-Th. de, *Défence et illustration de la guerre*, „Le Jouvencel de Jean de Bueil, Cahiers de recherches médiévales” 1998, t. 5.
- Merlo M., *Marsilio da Padova: il pensiero della politica come grammatica del mutamento*, Milano 2003.
- Minois G., *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1998.
- Ożóg K., *Ideal władcy w krakowskim środowisku intelektualnym na początku XV w., w: Nihil Superfluum Esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000.
- Paret P., *Clausewitz in His Time: Essays in the Cultural and Intellectual History of Thinking about War*, New York–Oxford 2015.
- Pernoud R., *Christine de Pisan*, Paris 1982.
- Roques P., *Le général de Clausewitz. Sa vie et sa théorie de la guerre*, Paris 2013.
- Roux S., *Christine de Pizan, Femme de tête, dame de coeur*, Paris 2006
- Russel F.H., *The Just War in the Middle Ages*, Cambridge 2003.
- Russocki S., *Opór władcom i prawo oporu u Słowian w wiekach średnich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1968, nr 1 (20).
- Russocki S., *Monarchia i stany w Europie środkowej XIV w. Zarys problematyki*, „Sobótka” 1981, t. 26.
- Russocki S., *Struktury i świadomość. Procesy integracji rycerstwa Europy środkowej schyłku XIII w. i ich odbicie w historiografii epoki*, w: *Spółczesność Polski Średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. I, Warszawa 1981.
- Russocki S., *Średniowieczne narody polityczne środkowej Europy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, t. 37.
- Schroeder K., *Vom Sachsenspiegel zum Grundgesetz*, München 2001.

- Seidler G., *Myśl polityczna średniowiecza*, Kraków 1961.
- Singer B., *Die Fürstenspiegel in Deutschland im Zeitalter des Humanismus und der Reformation*, München 1981.
- Smith B.H., *On Clausewitz: A Study of Military and Political Ideas*, New York 2005.
- Strachan H., *Carl von Clausewitz o wojnie: biografia*, Warszawa 2009.
- Strzelczyk J., *Krystyna de Pizan o sztuce wojennej*, w: *Od najazdów pogańskich dotąd są państwa Waszej Królewskiej Mości spokojne... Studia ofiarowane w siedemdziesiątą rocznicę urodzin profesorowi Karolowi Olejnikowi*, red. Z. Pilarczyk, M. Franz, Toruń 2008.
- Szkilnik M., *The Art of Compiling in Jean de Bueil's „Jouvencel” (1461–1468)*, „Fifteenth-Century Studies” 2011, t. 36.
- Šimůnek R., *Reprezentace české středověké šlechty*, Praha 2013.
- Toscano A., *Marsilio da Padova e Niccolo Machiavelli*, Ravenna 1981.
- Uhlíř Z., *Pojem zemské obce v tzv. kronice Dalimilové jako základní prvek její ideologie*, „Folia Historica Bohemica” 1985, t. 9.
- Vaníček V., *Spiritualizace étosu šlechty. Miles Christianus, militia Dei (K strukturální typologii raných elit)*, w: *Světcí a jejich kult ve středověku*, Praha 2006.
- Wyszczelski L., *Teorie wojenne i ich twórcy na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2009.
- Zieliński A., *Opat krzyżowców – Święty Bernard*, Warszawa 2005.

THE ROLE OF WARS AND CONFLICTS IN SHAPING THE EUROPEAN ORDER IN THE MIDDLE AGES

Keywords: knighthood, sword, war, justice

Abstract

It is rather difficult to reduce a thousand years of medieval wars and conflicts to one universal formula, because the whole thing is complex, and the attitude towards war used to be different in the past from what it is now. Wars and conflicts were thought to be connected to a fight for survival and power. In the Middle Ages the idea of total war was not known, nobody strove to annihilate their opponents. The purpose of most wars was to weaken the enemy or to get a good ransom.